



## The Holy See

---

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE FRANCESCO

IN SRI LANKA E FILIPPINE

(12-19 GENNAIO 2015)

*Homilia Papieża Franciszka podczas kanonizacji św. Józefa Vaz*

---

*Colombo, Galle Face Green, 14 stycznia 2015* [\[Multimedia\]](#)

„Wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga” (Iz 52,10)

To właśnie jest wspaniałe proroctwo, które usłyszeliśmy w pierwszym dzisiejszym czytaniu. Izajasz zapowiada przepowiadanie Ewangelii Jezusa Chrystusa po wszystkie krańce ziemi. Proroctwo to ma szczególne znaczenie dla nas, obchodzących kanonizację wielkiego misjonarza Ewangelii, świętego Józefa Vaza. Podobnie jak inni, niezliczeni misjonarze w historii Kościoła, odpowiedział on na polecenie Zmartwychwstałego Pana, aby nauczać wszystkie narody (por. *Mt* 28,19). Swoimi słowami, ale co ważniejsze, przez przykład swego życia, prowadził on ludzi tego kraju do wiary, która daje nam „dziedzictwo ze wszystkimi świętymi” (*Dz* 20, 32).

W świętym Józefie widzimy potężny znak dobroci i miłości Boga dla mieszkańców Sri Lanki. Ale widzimy też w nim zachętę, aby wytrwać na drogach Ewangelii, aby wzrastać w świętości i aby dawać świadectwo ewangelicznego orędzia pojednania, któremu on poświęcił swoje życie.

Pochodzący z Goa kapłan, oratorianin, św. Józef Vaz przybył do tego kraju inspirowany zapalem misyjnym i wielką miłością do jego mieszkańców. Z powodu prześladowań religijnych, ubrany jak żebrak, wypełniał swoje obowiązki kapłańskie na tajnych spotkaniach wiernych, często w nocy. Jego trud zapewniał siłę duchową i moralną szykanowanej ludności katolickiej. Pragnął szczególnie służyć chorym i cierpiącym. Jego posługa chorym podczas epidemii ospy w Kandy była tak ceniona przez króla, że pozwolono mu na większą swobodę posługiwania. Z Kandy mógł dotrzeć do innych części wyspy. Spalał się w pracy misyjnej i zmarł, wyczerpany, w wieku czterdziestu dziewięciu lat, czczony z powodu swej świętości.

Święty Józef Vaz wciąż jest przykładem i nauczycielem z wielu powodów, ale chciałbym skupić się na trzech. Po pierwsze, był wzorowym kapłanem. Jest tu dzisiaj z nami wielu księży oraz zakonników i zakonnice, którzy, podobnie jak Józef Vaz, poświęcili się służbie Bogu i bliźniemu. Zachęcam każdego z was, by spoglądać na świętego Józefa jako pewnego przewodnika. Uczy on nas, jak wychodzić na peryferie, aby Jezus Chrystus był wszędzie znany i kochany. Jest on także wzorem cierpliwego znoszenia cierpień dla sprawy Ewangelii, posłuszeństwa wobec przełożonych, naznaczonej pełną miłości troską o Kościół Boży (por. Dz 20,28). Podobnie jak my, żył on w okresie szybkich i głębokich przemian. Katolicy byli mniejszością, często wewnętrznie podzieloną. Od czasu do czasu pojawiała się wrogość, a nawet zewnętrzne prześladowania. A jednak, będąc nieustannie zjednoczonym z ukrzyżowanym Panem na modlitwie, mógł się stać dla wszystkich ludzi żywą ikoną miłosierdzia i jednającej miłości Boga.

Po drugie, święty Józef ukazuje nam znaczenie przekraczania podziałów religijnych w służbie pokoju. Jego niepodzielna miłość Boga otworzyła go na miłość do bliźniego. Posługiwał on ludziom potrzebującym, niezależnie od tego kim i gdzie byli. Dzisiaj jego przykład wciąż inspirowa Kościół w Sri Lance. Chętnie i wielkodusznie służy on wszystkim członkom społeczeństwa. W służbie, jaką pełni poprzez swoje szkoły, szpitale, ambulatoria oraz wiele innych dzieł charytatywnych, nie czyni różnic ze względu na rasę, wyznanie, przynależność plemienną, status społeczny czy wyznawaną religię. Prosi w zamian jedynie o swobodę wypełniania tej misji. Wolność religijna jest podstawowym prawem człowieka. Każdy człowiek musi być wolny, czy to sam czy też łącząc się z innymi, by mógł poszukiwać prawdy i otwarcie wyrażać swoje przekonania religijne, wolny od zastraszania i przymusu zewnętrznego. Jak nas uczy życie świętego Józefa Vaza, autentyczny kult Boga nie owocuje dyskryminacją, nienawiścią i przemocą, ale poszanowaniem świętości życia, poszanowaniem godności i wolności innych osób i serdecznym zaangażowaniem na rzecz pomyślności wszystkich.

Wreszcie, święty Józef daje nam przykład gorliwości misyjnej. Choć przybył on na Cejlon, aby posługiwać wspólnocie katolickiej, to w swej ewangelicznej miłości docierał do wszystkich. Pozostawiając swój dom, rodzinę, wygodę bliskiego mu otoczenia, odpowiedział na wezwanie do wychodzenia, by mówić o Chrystusie gdziekolwiek by On prowadził. Święty Józef wiedział, jak proponować prawdę i piękno Ewangelii w kontekście wieloreligijnym, z szacunkiem, poświęceniem, wytrwałością i pokorą. Jest to również dzisiaj droga dla wyznawców Jezusa. Jesteśmy powołani, by wychodzić z takim samym zapałem, tą samą odwagą, jak posiadał święty Józef, ale również z jego wrażliwością, jego szacunkiem dla innych, jego pragnieniem, by dzielić z nimi słowo łaski (por. Dz 20,32), które ma moc ich budować. Jesteśmy powołani, by być uczniami-misjonarzami.

Drodzy bracia i siostry, modłę się, aby chrześcijanie w tym kraju, idąc za przykładem świętego Józefa Vaza, mogli być umocnieni w wierze i w coraz większym stopniu przyczyniali się do pokoju, sprawiedliwości i pojednania w społeczeństwie Sri Lanki. Tego właśnie pragnie od was Chrystus. Tego właśnie uczy was święty Józef. Właśnie tego potrzebuje od was Kościół. Zawierzam was

wszystkich modlitwom naszego nowego świętego, abyście w jedności z Kościołem na całym świecie mogli śpiewać nową pieśń dla Pana i głosić Jego chwałę po wszystkie krańce ziemi. Bo wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały (por. *Ps* 96, 1-4)! Amen.